

dr hab. Karol Sanojca
(Uniwersytet Wrocławski)

О.В. Гісем, О.О. Мартинюк, Всесвітня історія. Підручник для 7 класу загальноосвітніх навчальних закладів, Харків: «Ранок», 2015, с. 223.

Н.Г., Подаляк, І.Б. Лукач, Т.В. Ладиченко, Всесвітня історія. Всесвітня історія. Підручник для 7 класу загальноосвітніх навчальних закладів, Київ: «Генеза», 2015, с. 223.

В.С. Власов, Історія України. Підручник для 7 класу загальноосвітніх навчальних закладів, Київ: «Генеза», 2015, с. 172.

Konstrukcja i układ wszystkich trzech recenzowanych podręczników są zgodne z wymaganiami programowymi obejmującymi w klasie 7 całą epokę średniowieczną. Dwa z nich dotyczą historii powszechnej, trzeci natomiast poświęcony jest historii Ukrainy. Wszystkie podręczniki mają układ chronologiczno-problemowy. W ramach historii powszechnej największej uwagi i miejsca poświęca się krajom Europy Zachodniej w czasach rozwiniętego i późnego średniowiecza. W podręczniku O. Hisema i O. Matyniuka okresowi temu poświęcono aż 117 stron tekstu, natomiast wczesnemu średniowieczu 40 stron, dziejom Europy Centralnej i Wschodniej zaledwie 33 strony, a średniowiecznemu Bliskiemu i Dalekiemu Wschodowi 18 stron. Podobne proporcje występują w książce N. Podaljak, I. Łukacz i T. Ładyczenko.

Informacje o Polakach i państwie polskim pojawiają się w podręczniku O. Hisema i O. Matyniuka w podrozdziałach „Królestwo Polskie” (s. 171-174) i „Unia w Krewie” (s. 175-176) i zajmują łącznie zaledwie kilka stron. Autorzy podają tam informacje o plemionach słowiańskich, które weszły w skład państwa Mieszka I wymieniając z nazwy cztery z nich: Polanie, Ślężanie, Kujawianie i Mazurzy. Tymczasem Mazurzy nie byli plemieniem słowiańskim, brakuje natomiast ważnego dla początków państwowości Polski plemienia Wiślan. Jako ciekawostkę podano związaną z Gnieznem legendę o okolicznościach założenia tej miejscowości i przyjęcia białego orła na czerwonym tle jako herbu państwa polskiego.

Inaczej niż w polskich podręcznikach rozłożono akcenty przy opisie przyjęcia chrztu przez Mieszka. Nie znalazła się tam informacja, że chrześcijaństwo przybyło do Polski z Czech wraz z tamtejszą księżniczką – późniejszą żoną Mieszka, ale podkreślone jest, że władca przyjął chrzest „od niemieckich biskupów”.

Autorzy podają podstawowe dane o czasach Bolesława Chrobrego: lata panowania (992-1025), datę utworzenia arcybiskupstwa w Gnieźnie (1000) wraz z informacją, że to wydarzenie uniezależniło kościół polski od arcybiskupów niemieckich oraz datę koronacji królewskiej (1025). Nie ma niestety żadnych informacji o zaangażowaniu Chrobrego na Rusi. Ponadto podano nieprawidłową datę zajęcia Czech – rok 1018 zamiast 1003.

Największy jednak problem autorzy mieli z okresem rozbicia dzielnicowego w Polsce (s. 172). W poświęconym mu fragmencie praktycznie każde zdanie jest nieprawdziwe. Bolesław III Krzywousty tytułowany jest błędnie królem, a jako datę jego decyzji o podziale państwa podano 1139, a więc rok po śmierci władcy. Wymienione przez autorów dzielnice (krakowska, sandomierska, mazowiecka i poznańska) również nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Nie wspomniano wcale o dzielnicy śląskiej. Władca Krakowa, wbrew temu co piszą autorzy, nie nosił tytułu królewskiego. Nieprawdziwe jest także twierdzenie, że w tym okresie Polska utraciła „prawie wszystkie” zdobycze Chrobrego. Data sprowadzenia Krzyżaków (1226) również nie jest właściwa (choć ten błąd popełniają także i niektóre polskie podręczniki). Hołd w Krzyszkowie w 1157 roku złożył cesarzowi Bolesław Kędzierzawy, a nie „polscy książęta”. Z tekstu wynika pośrednio, że zależność lenna od cesarstwa była trwała, co nie jest zgodne z prawdą. Opisując rozwój gospodarczy w XIII i XIV wieku autorzy używają niewłaściwej terminologii. Nie można mówić w tym okresie o „magnatach” i „szlachcie”, bo te grupy społeczne ukształtowały się w późniejszych wiekach (XV–XVI).

Znacznie lepiej zrelacjonowano w podręczniku czasy Władysława Łokietka i Kazimierza III Wielkiego. Podano daty koronacji oraz przedstawiono proces jednoczenia ziem polskich. Wykład uzupełniono podstawowymi faktami z zakresu polityki wewnętrznej i zagranicznej Kazimierza Wielkiego szczególną uwagę zwracając na reformy służące wzmocnieniu państwa (s. 173). Jednak w sposób ahistoryczny przedstawiono zmiany przebiegu wschodniej granicy Polski (zajęcie księstwa halickiego i części Wołynia) pisząc, że miało to duże znaczenie „dla ukraińskiego narodu”. Szkoda, że nie podano, iż na tym władcy skończyła się dynastia piastowska na tronie polskim. Można by wówczas wyjaśnić jak to się stało, że królem Polski został Ludwik Węgierski. A tak, informacja o związkach państwa

polskiego z Węgrami jest dla ucznia zupełnie niezrozumiała. Ponadto data ogłoszenia królową jego córki Jadwigi jest błędna. Stało się to w październiku 1384 roku, a więc o rok później niż podano w podręczniku (s. 175). Szczegółowo wymieniono postanowienia unii w Krewie (s. 176) akcentując jej antykrzyżacki charakter. Stwierdzono, że jej bezpośrednią konsekwencją było pokonanie przez połączone siły Polski i Litwy ich „głównego wroga – zakonu krzyżackiego” w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku. Tą enigmatyczną informacją kończy się w podręczniku opis spraw związanych z dziejami Polski.

Osobno warto zwrócić uwagę na znajdujący się w tej książce materiał ilustracyjny. Fragment tekstu poświęcony czasom Mieszka i Chrobrego zobrazowany został dwoma przedstawieniami heraldycznymi – dwoma herbami Polski i Litwy (s. 172). Obecność tego drugiego (*nota bene* w wariantcie pochodzącym z XV wieku) błędnie sugeruje istnienie związków między tymi państwami w czasach wczesnopiastowskich. Opisowi panowania Kazimierza Wielkiego towarzyszy wizerunek fresku Karola Marconiego „Nadanie statutu wiślickiego” (s. 173). natomiast okres rządów Jagiełły ilustrują dwa obrazy J. Matejki „Chrzest Litwy” (s. 175) i „Bitwa pod Grunwaldem” (s. 176). Niestety niewielki format tych zdjęć, a ponadto słaba jakość druku uniemożliwiają przeprowadzenie analizy materiału ikonograficznego przez uczniów. Innym, drobnym akcentem wiążącym się z historią Polski jest ilustracja zamku w Malborku (s. 51) zamieszczona w rozdziale poświęconym Europie Zachodniej i uzupełniona podpisem informującym, że to największy w świecie ceglany średniowieczny zamek.

W podręczniku N. Podaljak, I. Łukacz i T. Ładyczenko informacje o Polsce umieszczono w rozdziale omawiającym „Kraje Europy Centralnej i Wschodniej w średniowieczu”. Pierwsza jego część zatytułowana „Utworzenie i rozkwit państw” (s. 168) poprzedzona została kontrowersyjnym pytaniem powtórzeniowym nakazującym uczniom przypomnienie sobie jaka część ziem ukraińskich i kiedy weszła w skład Królestwa Polskiego”. Pytanie to, zanim jeszcze uczeń dowie się czegokolwiek o początkach Polski, tworzy wrażenie, że „jakieś” ziemie ukraińskie znalazły się w składzie powstającego państwa polskiego. Podano, że w X wieku książę Polan Mieszko zjednoczył pod swoją władzą ziemie „między Odrą a Wisłą”, stolicą państwa było Gniezno, a przyjęcie chrześcijaństwa wzmocniło je i zbliżyło je do rozwiniętych państwa europejskich. Wśród tych informacji błędnie określono obszar państwa Mieszka I (s. 169) – lepiej byłoby napisać, że powstało ono w „dorzeczu Odry i Wisły”.

Wiadomości dotyczące Bolesława Chrobrego („syna i następcy” Mieszka) obejmują zestaw najważniejszych wydarzeń z okresu jego panowania: wojen z Niemcami i Rusią, rozszerzenia granic, koronacji w 1025 roku oraz przeniesienia stolicy do Krakowa (s. 170). Z tą ostatnią informacją trudno się jednak zgodzić. Podobnie jak z opisem wydarzeń, które nastąpiły po śmierci Chrobrego. Otóż dla auterek podręcznika Polska tuż po śmierci tego władcy, a więc ponad sto lat wcześniej niż w rzeczywistości, weszła *de facto* w okres rozbicia dzielnicowego. Odnośny fragment brzmi: „po śmierci Chrobrego państwo rozpadło się na odrębne księstwa i utraciło część zdobytych ziem. Ponadto samo stało się ofiarą najeźdźców z zakonu niemieckiego” (s. 170).

Dość dyskusyjne wydaje się włączenie bezpośrednio do tekstu autorskiego poświęconego najazdom mongolskim legendy o trębaczach z wieży krakowskiego kościoła Mariackiego i granym tam do dzisiaj hejnale. Trudno bowiem to podanie traktować jako równoważne istotnym informacjom historycznym.

Autorki stwierdzają, że dopiero niebezpieczeństwo zewnętrzne przyspieszyło procesy zjednoczeniowe i odnowienie władzy królewskiej za rządów Kazimierza III Wielkiego. Temu władcy poświęcono sporo uwagi pisząc o odzyskaniu części utraconych terenów, kodyfikacji prawa, opiece nad handlem i rzemiosłem oraz wprowadzeniu jednolitego myta i jednej monety. Wszystkie te działania król podejmować miał „na wzór” innych zachodnioeuropejskich państw. Prawidłowo określono ustrój państwa jako „monarchię stanową”, jednak stwierdzenie, że król wspierał się na „sejmie” jako organie przedstawicielskim jest wyraźnym anachronizmem – początki sejmu polskiego są o ponad wiek późniejsze.

Podobnie jak w pierwszym recenzowanym podręczniku autorki wyraźnie demonizują rolę i znaczenie zakonu krzyżackiego uważając go za „śmiertelne niebezpieczeństwo” dla Polski i upatrując w nim jedyne powody zblżenia z Litwą. Podano informację o unii w Krewie i małżeństwie Jadwigi z Jagiełłą oraz podkreślono, że na długo związała ona losy tych dwóch państw. Opisując przebieg i znaczenie bitwy pod Grunwaldem wymieniono wśród królewskich wojsk oddziały polskie, litewskie, ukraińskie, białoruskie, czeskie i tatarskie (s. 171). Ahistoryczne jest jednak określenie chorągwi ruskich jako „ukraińskich”.

Na podkreślenie zasługuje, że w podręczniku tym uwzględniono kolejną wojnę z zakonem toczoną pół wieku później (choć bez nazywania jej „trzynastoletnią” i bez dokładnych dat). Podano, że w jej wyniku zakon stał się lennikiem króla polskiego, państwo

polskie odzyskało dostęp do Bałtyku, a przez to znacząco wzrósł autorytet Polski i Litwy we Europie.

Krytyczne uwagi można sformułować w stosunku do warstwy ilustracyjnej podręcznika. Często materiał ten służy jedynie ozdobie książki, a nie wzbogaceniu jej warstwy informacyjnej. Niekiedy ilustracje pozbawione są jakiegokolwiek podpisu (np. s. 169), a czasem podpisy są lakoniczne i nie służą pomocą uczniowi. Przykładowo tekst o Bolesławie I Chrobrym zilustrowany został jedną z kwater „drzwi gnieźnieńskich” przedstawiającą scenę wykupienia ciała biskupa Wojciecha z rąk Prusów (s. 170). Ogólnikowy podpis pod ilustracją: „Bolesław I Chrobry – XII w.” nie wyjaśnia co przedstawia ta scena. Dodatkowo może on sugerować uczniowi, że zamieszczona w nim data to czas panowania Chrobrego, a nie moment wykonania płaskorzeźby. Oczywiście nie ma tam również żadnej informacji jaki to zabytek i gdzie się znajduje.

Trzeci z recenzowanych podręczników autorstwa W. Własowa prezentuje średniowieczne dzieje ziem ukraińskich. Przedstawiono w nim początki i rozwój Rusi Kijowskiej i dzieje księstwa halicko-wołyńskiego oraz losy ziem ukraińskich w XIV i XV wieku, gdy weszły one w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, Korony Polskiej i innych państw (Węgier, Mołdawii i Moskwy).

Za godne uwagi należy również uznać zwrócenie uwagi w podręczniku na opisy życia codziennego i uwzględnienie w dość szerokim zakresie zagadnień kultury (zwłaszcza historii architektury). Wśród tych kwestii podkreśla się znaczenie dorobku malarzy ruskich tworzących swoje dzieła m.in. na Wawelu i w kaplicy św. Trójcy na zamku w Lublinie (ilustrację tego ostatniego obiektu zamieszczono na s. 182).

Generalnie informacje związane z Polską w tym podręczniku są jedynie wzmiankowane. I tak, przy opisie rządów Jarosława Mądrego mowa jest o odzyskaniu przez niego grodów na Ziemi Czerwieńskiej utraconych na rzecz Bolesława I Chrobrego (s. 55). Nieco dalej uczniów poinformowano o wyprawie „króla” Bolesława II Śmiałego na Ruś w 1069 roku (choć tu mały błąd, bo koronę królewską uzyskał dopiero w 1076 roku). Zamieszczono także passus o książętach polskich Leszku Białym i Konradzie I Mazowieckim, którzy pokonali w bitwie pod Zawichostem w 1205 roku wojska Romana Halickiego (s. 121). Pisząc o najeździe mongolskim Własow wspomniał, że część ich wojsk „wdarła się na terytorium Polski” (s. 130).

Warto jednak zauważyć, że mimo licznych opisów konfliktów terytorialnych w podręczniku podkreślono, że relacje Rusi Kijowskiej z Polską były „dobrosąsiedzkie”

i „szczególnie żywe”. Wyrazem tego były małżeństwa Marii Dobroniegi, siostry Jarosława Mądrygo z Kazimierzem Odnowicielem oraz Gertrudy (siostry Kazimierza) z księciem Izasławem (s. 59).

Nieco więcej informacji podano o czasach Kazimierza Wielkiego. Data wyprawy króla na Lwów (rok 1340) to dla Własowa „początek walki o ziemie księstwa halicko-wołyńskiego (s. 136). Natomiast finałem tych długoletnich zmagania był podział ziem: Ruś Halicka, ziemia bełska i Chełmszczyzna znalazły się „pod polskim panowaniem”, a Wołyń pod władzą książąt litewskich (s. 141). Najwięcej treści o sprawach polskich znalazło się w rozdziale „Ziemie ukraińskie w składzie Wielkiego Księstwa Litewskiego i Królestwa Polskiego”. W podręczniku druga połowa XIV wieku określana jest jako „okres litewsko-polski”. Eksponowana jest (m.in. w kalendarium na początku rozdziału) data 1387 jako moment trwałego przyłączenia części ziem ruskich do Polski (s. 155). Obszernie opisana została geneza, postanowienia i skutki unii w Krewie (s. 159). Zaakcentowano szczególnie powód jej zawarcia – „zagrożenie” dla Polski i Litwy ze strony krzyżackiej. Mimo unii, Litwa w tym okresie traktowana jest praktycznie jak osobne państwo. Opis jej dziejów jest bardzo szczegółowy. Również materiał ilustracyjny dotyczy głównie Litwy, np. na jednej ze stron podręcznika Witold został zaprezentowany aż trzykrotnie (s. 160).

W podręczniku W. Własowa na podkreślenie zasługuje obudowa dydaktyczna: duże (całostronicowe) mapy, ciekawie zaaranżowany układ graficzny stron, znaczna liczba ćwiczeń i zadań dla uczniów oraz zamieszczenie licznych fragmentów źródłowych (wraz z dydaktycznym komentarzem). Ogólnie pod względem dydaktycznym podręcznik ten sprawia zdecydowanie najlepsze wrażenie spośród trzech recenzowanych książek. Jedynie krytycznie można odnieść się do pomysłu rozpoczynania każdego z pięciu dużych rozdziałów zestawem ilustracji, które nie są podpisane i pełnią jedynie swego rodzaju estetyczny ozdobiak książki (s. 15, 45, 85, 119, 154).

W recenzowanych podręcznikach do historii powszechnej na końcu książek umieszczono słowniczek terminów i pojęć (Hisem i Martyniuk s. 218-222; Podaljak i in. s. 216-220). W tym ostatnim zamieszczono także kilkanaście opisów bibliograficznych odsyłających do dodatkowej (rekomendowanej) literatury (s. 221) – są tam prace naukowe, popularnonaukowe i z literatury pięknej. Podręcznik Własowa nie zawiera żadnych dodatkowych materiałów dla uczniów na końcu książki.

Я у світі. Атлас, 3-4 клас, Картографія 2015, с. 16.

Атлас. Історія України з контурними картами, клас 5, Картографія 2015, с. 24.

Атлас. Історія України, клас 7, Картографія 2015, с. 16.

Атлас. Історія України, клас 8, Картографія 2015, с. 24.

Атлас. Історія України, клас 9, Картографія 2015, с. 20.

Атлас. Історія України, клас 10, Картографія 2015, с. 24.

Атлас. Історія України, клас 11, Картографія 2015, с. 20.

Pierwszy atlas, przeznaczony dla dzieci z klas III i IV ma charakter propedeutyczny. Rozpoczęto go ćwiczeniem polegającym na stworzeniu własnego drzewa genealogicznego przez ucznia. Natomiast materiał kartograficzny, nieco wbrew tytułowi („ja w świecie”), koncentruje się na ziemiach ukraińskich. Zamieszczono jedynie dwie mapy świata i jedną Europy. Pozostałe sześć map przedstawia współczesne państwo ukraińskie, na których zamieszono podziały historyczne i aktualną strukturę administracyjną, miejsca związane z wybitnymi Ukraińcami, atrakcje przyrodnicze, bogactwa naturalne i pamiątki kulturalno-historyczne. Całość wzbogacona została kolorowymi ilustracjami i służy niewątpliwie wychowawczemu oddziaływaniu na ucznia.

Dla młodzieży kolejnych klas (od V do XI) przeznaczone są niewielkie objętościowo (od 16 do 24 stron) atlasy historyczne. Ten przeznaczony dla klasy piątej ma charakter przeglądowy i prezentuje wybrane elementy historii ziem ukraińskich (od prehistorii do współczesności). Odbiór i zrozumienie trudnego środka symbolicznego jakim jest mapa ułatwiają: rozbudowany wstęp, w którym wyjaśniono jak pracować z mapą historyczną, czym jest czas historyczny oraz jakie istnieją rodzaje źródeł materialnych. Pomocne są również rozbudowane legendy map i obfity materiał ilustracyjny. Wszystko to sprawia, że materiał ten dobrze został dostosowany do stopnia rozwoju umysłowego ucznia.

Jednak poziom trudności atlasów dla starszych klas jest bardzo szybko rosnący. Wydaje się, że poziom ten jest zbyt wysoki (duża ilość informacji na mapie, bardzo rozbudowane legendy, drobny druk, niezbyt czytelna kolorystyka itp.), a trud zagłębienia się w skomplikowaną materię kartograficzną może okazać się barierą nie do pokonania dla dużej liczby uczniów. Środki kartograficzne dla młodzieży w podobnym wieku w Polsce zawierają mniej informacji, ale przez to są czytelniejsze w odbiorze.

Wszystkie atlasy dostosowane są do programów nauki, ilustrują podstawowe problemy (ale niekiedy również zagadnienia bardziej szczegółowe). Wyraźnie widać nastawienie na uświadomienie uczniowi ciągłości dziejów ziem ukraińskich, z mocnym

naciskiem na elementy ukraińskiej państwowości (od wczesnego średniowiecza). Dlatego mapy najczęściej zatytułowane są „ziemie ukraińskie” lub zamiennie „Ukraina”, a na wszystkich mapach zaznaczono białą linią granice współczesnego państwa ukraińskiego. Niekiedy historyczne granice polityczne zaznaczone są w mało czytelny sposób.

Odnosząc się do wątków polskich to najwięcej krytycznych uwag pojawia się w atlasach dla dwóch najstarszych klas, w których program nauczania obejmuje dzieje XX wieku. W atlasie dla kl. X praktycznie nie są widoczne granice państwa polskiego w okresie Dwudziestolecia. Na mapie przedstawiającej centralną i wschodnią Europę „po I wojnie światowej” najlepiej widoczne są granice zaborowe (s. 19). Najwięcej uwagi poświęcono próbom budowy państwowości ukraińskiej po I wojnie światowej. Atlas dla kl. XI otwiera mapa ukazująca skutki dla Europy Środkowo-Wschodniej paktu Ribentropp-Mołotow. W legendzie mapy nie zostały jednakowo potraktowane tereny Polski, które były „okupowane przez nazistowskie Niemcy” oraz tereny, które „weszły w skład ZSRR” (s. 1). Mapa „Ukraina na początku II wojny światowej” – w legendzie opis „deportacja ludności Ukrainy Zachodniej na wschodnie i północne rejony ZSRR” (s. 2) – pod tym enigmatycznym sformułowaniem ukryto etniczny skład deportowanych. Mapa przedstawiająca ruch oporu w latach 1941-1945 na ziemiach ukraińskich (s. 5) zawiera wyłącznie działania radzieckiego i ukraińskiego ruchu oporu. Dociekliwy uczeń mógłby zapytać skąd wzięli się Polacy skoro dwie strony dalej na mapie zatytułowanej „Zachodnia Ukraina w latach 1941-1953” zaznaczono na Wołyniu obszar podpisany w legendzie „rejony ukraińsko-polskiego konfliktu zbrojnego w latach 1944-1945”. W ten sposób autorzy atlasu „sprytnie” wybrnęli z nazywania „rzezi/tragedii wołyńskiej” rzeczy po imieniu. Oprócz zaznaczenia terenów, na których przeprowadzono deportacyjną akcję „Wisła” przekaz wzmocniono ilustracją tablicy pamiątkowej poświęconej „Wypędzonym z Łemkowszczyzny” (s. 8).

Niewątpliwie jednak seria atlasów jest ciekawą propozycją dydaktyczną i dobrym wsparciem edukacji historycznej.